

# Wojciechowski, Zbigniew

---

## Polski czyn zbrojny w pierwszej wojnie światowej

---

Colloquium 1, 227-238

---

2009

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

**Zbigniew Wojciechowski**  
Akademia Marynarki Wojennej

## **POLSKI CZYN ZBROJNY W PIERWSZEJ WOJNIE ŚWIATOWEJ**

### **STRESZCZENIE**

Wraz z rozwojem sytuacji na frontach pierwszej wojny światowej kwestia polska stała się ważną w polityce zaborców. Nie chodziło o odbudowę suwerennego państwa lecz o uzupełnienie własnych potrzeb mobilizacyjnych. Ruch niepodległościowy wykorzystał sytuację organizując formacje zbrojne u boku Austro-Węgier, Rosji i Niemiec. W 1917 r. rozpoczął tworzenie Armii Polskiej we Francji. Polacy wnieśli liczący się wkład w zmagania wojenne walcząc zarówno w armiach zaborców jak i szeregach wojsk Ententy. Czynem zbrojnym przyczynili się do odzyskania przez Polskę niepodległości.

Wraz z rozwojem sytuacji międzynarodowej i zaostrzającymi się konfliktami między wielkimi mocarstwami nastąpiła polaryzacja stanowisk polskich partii i ugrupowań politycznych. Klasy posiadające w większości orientowały się na Rosję (m.in. Stronnictwo Narodowo-Demokratyczne, Stronnictwo Polityka Realnej), a ludowe (m.in. Polskie Stronnictwo Ludowe), postępowej inteligencji i robotnicze (m.in. Polska Partia Socjalistyczna-Fracja Rewolucyjna, Narodowy Związek Robotniczy, Polska Partia Socjal-Demokratyczna Galicji i Śląska Cieszyńskiego) na Austro-Węgry. Tylko skrajna lewica (Socjal-Demokracja Królestwa Polski i Litwy oraz Polska Partia Socjalistyczna – Lewica) uważała, iż jedynym sposobem na odzyskanie niepodległości jest zwycięstwo rewolucji socjalistycznej.

Na początku pierwszej wojny światowej nie interesowano się poważnie sprawą polską. Nawet niedługo przed jej wybuchem premier Wielkiej Brytanii Herbert Asquith mówił Ignacemu Paderewskiemu: "Nie ma żadnej nadziei na Przyszłość dla Ojczyzny Pana"<sup>1</sup>. Dopiero klęski na froncie i rosnące potrzeby mobilizacyjne wymusiły chęć pozyskania polskiej opinii publicznej i spowodowały ogłoszenie odezw wzywających do współpracy. Nie stawiano sobie za cel odbudowy suwerennego państwa polskiego. Symptomatyczny był fakt, iż żadnej z odezw nie podpisał rząd lecz dowództwa wojenne, wszystkie operowały mglistymi obietnicami, unikały konkretnych sformułowań. Polacy zostali powołani do armii wszystkich państw zaborczych. Austriacy zmobilizowali łącznie około 1 400 tys., Rosjanie

---

<sup>1</sup> J. Pajewski, *Historia powszechna 1871-1918*, Warszawa 2002, s. 415.

około 1 200 tys., a Niemcy około 800 tys. rekrutów polskich, było to razem około 3,5 mln ludzi<sup>2</sup>.

Polski ruch niepodległościowy został zaskoczony wybuchem i rozszerzającą się wojną. Obozy konserwatystów galicyjskich w duchu polityki lojalizmu uważały, że ziemie zaboru rosyjskiego winny być przyłączone do Austrii i Niemiec a partie o orientacji prorosyjskiej, iż ziemie zabrane przez Austro-Węgry i Rzeszę podporządkowane caratowi. Koncepcje te wzajemnie się wykluczały.

Wraz z rozwojem sytuacji międzynarodowej i zaostrzającymi się konfliktami między wielkimi mocarstwami nastąpiła polaryzacja stanowisk polskich partii i ugrupowań politycznych. Klasy posiadające w większości orientowały się na Rosję (m.in. Stronnictwo Narodowo-Demokratyczne, Stronnictwo Polityka Realnej), a ludowe (m.in. Polskie Stronnictwo Ludowe), postępowej inteligencji i robotnicze (m.in. Polska Partia Socjalistyczna-Fracja Rewolucyjna, Narodowy Związek Robotniczy, Polska Partia Socjal-Demokratyczna Galicji i Śląska Cieszyńskiego) na Austro-Węgry. Tylko skrajna lewica (Socjal-Demokracja Królestwa Polski i Litwy oraz Polska Partia Socjalistyczna – Lewica) uważała, iż jedynym sposobem na odzyskanie niepodległości jest zwycięstwo rewolucji socjalistycznej.

Narodowi demokraci na czele z Romanem Dmowskim popierali Rosję licząc, że przedłużający się konflikt doprowadzi do umiędzynarodowienia polskiej kwestii, a w rezultacie do odzyskania niepodległości.

Najaktywniejsi okazali się zwolennicy Józefa Piłsudskiego, wywodzący się z nurtu niepodległościowego, którzy głównie w Galicji utworzyli ochotnicze organizacje strzeleckie<sup>3</sup>, uzyskując zgodę Austrii na szkolenie i ewentualnie walkę zbrojną z caratem.

Powszechnie zdawano sobie sprawę, że wojna jest wydarzeniem sprzyjającym polskiej sprawie, która może zadecydować o suwerenności.

## U BOKU AUSTRO-WĘGIER I NIEMIEC

Rewolucja 1905 r. w Rosji i w Królestwie Polskim zmusiły austriackie władze do wprowadzenia ograniczonych reform w odróżnieniu od zaboru pruskiego gdzie zaostrzono rygory. Już nie tylko konserwatyści, ale także ugrupowania demokratyczne i lewicowe skłaniały się ku orientacji proaustriackiej, widząc w monarchii naddunajskiej przyszłego sojusznika w walce z caratem, a nawet ośrodek oporu

---

<sup>2</sup> *Zarys historii Polski*, red. J. Tazbir, Warszawa 1989, s. 576. Z tego na mobilizację w 1914 r. przypadało około 1,5 mln ludzi (800 tys. do armii państw centralnych i 700 tys. do armii rosyjskiej). Por. także A. Czubiński, *Historia Polski XX wieku*, Poznań 2003, s. 53.

<sup>3</sup> Były to m. in.: Związek Walki Czynnej, Związek Strzelecki, Tajny Skauting, Polskie Drużyny Strzeleckie, Drużyny Podhalańskie, Polskie Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” i Drużyny Bartoszwowe. Liczebność wszystkich organizacji paramilitarnych przed I wojną światową szacuje się na ok. 50 tys. ludzi. Por. *Polskie tradycje wojskowe. Tradycje walk „Za naszą i waszą wolność”*, red. J. W. Dyskant, tom 3, Warszawa 1995, s. 316.

przeciwko antypolskiej ekspansji Prus. Spodziewano się, iż przyszła wojna Austrii z Rosją doprowadzi, jeśli nie do pełnej niepodległości Polski, to co najmniej do tego, że jako Królestwo Galicji zostanie połączone z habsburską monarchią<sup>4</sup>.

W początkowych dniach wojny władze nie ujawniły w sprawie polskiej większej inicjatywy i nie potrafiły należycie rozegrać karty, którą stanowiły dla nich proaustriacko nastawione polskie organizacje wojskowe<sup>5</sup>. Uważały, iż winny pełnić tylko funkcje pomocnicze przy dowódcach wojskowych, co w żadnym stopniu nie zadawało Polaków.

3 sierpnia 1914 r. w krakowskim Parku Sportowym „Oleandry” sformowano z organizacji strzeleckich i drużynniaków, odbywających wakacyjne szkolenie, kompanie kadrową liczącą 144 żołnierzy pod dowództwem Tadeusza Kasprzyckiego.

Do niej przemówił J. Piłsudski słowami: „Żołnierze! Spotkał was ten zaszczyt niezmierny, że pierwsi pójdziecie do Królestwa i przestąpicie granice zaboru rosyjskiego jako czołowa kolumna wojska polskiego, idącego walczyć o oswobodzenie ojczyzny...”<sup>6</sup>.

W trzy dni później po otrzymaniu zgody austriackich władz wojskowych tzw. 1 kompania kadrowa wyruszyła przez Słomniki i Miechów do Kielc. Poprzedzona kilkuosobowym patroliem kawalerzystów nie napotkała przeciwdziałania ze strony wojsk rosyjskich.

Planów J. Piłsudskiego wywołania powstania antyrosyjskiego nie udało się zrealizować. Ludność Królestwa Polskiego była nieufna i wręcz wrogo nastawiona do przybyszów tym bardziej, że wcześniej szerokim echem odbiło się zrujnowanie bez żadnego powodu Kalisza przez niemiecką artylerię.

Łącznie pod jego dowództwem znalazło się 5 batalionów piechoty, dwa pododdziały kawalerii, a także pododdziały pomocnicze (zwiadowców, żandarmerii i taborów). Swoją liczebnością oraz strukturą organizacyjną jednostka ta wykraczała poza ramy przeciętnego w owym czasie pułku piechoty i określana była jako grupa Piłsudskiego<sup>7</sup>.

Po niepowodzeniach kampanii Piłsudski ogłosił nieprawdziwą informację o powstaniu w Warszawie Rządu Narodowego. Chodziło o uniezależnienie się od Austriaków, Komisji Skonfederowanych Stronnictw Politycznych oraz od utworzonego 16 sierpnia w Krakowie Naczelnego Komitetu Narodowego (NKN), który jednoczył i kierował obozem niepodległościowym w zaborze.

W zaistniałej sytuacji władze austriackie zdecydowały o likwidacji oddziałów strzeleckich. Politycy galicyjscy zdołali uzyskać zgodę Wiednia na utworzenie dwóch Legionów Polskich po 8 tys. żołnierzy. Dowódcą Legionu Wschodniego

---

<sup>4</sup> Łudzono się powstaniem monarchii austro-węgiersko-polskiej.

<sup>5</sup> M. Zgórnjak, *1914-1918. Studia i szkice z dziejów I wojny światowej*, Kraków 1987, s. 103 i 115.

<sup>6</sup> A. Garlicki, *Historia 1815-2004. Polska i świat*, Warszawa 2005, s. 192.

<sup>7</sup> E. Kozłowski, M. Wrzosek, *Historia oręża polskiego 1795-1939*, Warszawa 1984, s. 450.

(niebawem rozwiązanego)<sup>8</sup> został gen. Adam Pietraszkiewicz, a Zachodniego gen. Rajmund Buczyński. Przez ponad pół roku poszczególne pododdziały walczyły na różnych frontach, w dużej odległości od siebie, podlegały różnym dowódcom a Komenda Legionów nie miała wpływu na działania<sup>9</sup>.

Dowodzony przez J. Piłsudskiego 1 pułk piechoty Legionów walczył pod Dęblinem, Grójcem i Łowczówkiem koło Tarnowa. Wówczas otrzymał on stopień brygadiera (gen. brygady), a jednostkę w rejonie Nowego Sącza przeformowano na I Brygadę.

Z pozostałych pododdziałów zorganizowano II Brygadę (dowódca płk Mieczysław Zalewski). Walczyła z różnym szczęściem w rozproszeniu we wschodnich Karpatach.

Niestety komendant Legionów feldmarszałek Karol Trzaska-Durski nie potrafił scalić obu formacji. Austriacy traktowali je jako jednostki pomocnicze o charakterze pospolitego ruszenia. Z chwilą utworzenia III Brygady (dowódca płk Wiktor Grzesicki) w oddziałach ochotniczych służyło ogółem około 25 tys. żołnierzy z tego ponad 15 tys. w brygadach<sup>10</sup>.

Większość legionistów pochodziła ze środowisk inteligenckich, nastawionych wybitnie patriotycznie. W I Brygadzie panowała atmosfera koleżeńska, rósł autorytet jej dowódcy. Upowszechniano poczucie własnej wyższości, wrogość do Rosji oraz lekceważenie austriackich regulaminów wojskowych. Tak pomału rosła legionowa legenda.

I Brygada z powodzeniem walczyła pod Pińczowem, na Lubelszczyźnie, Polesiu i Wołyniu.

Ambicją J. Piłsudskiego było objęcie swoją komendą wszystkich oddziałów legionowych i za ich pośrednictwem oddziaływanie na państwa centralne, a potem walka o przyłączenie Królestwa Polskiego do Austro-Węgier. Celowe izolowanie jego osoby i słabe wpływy tajnej Polskiej Organizacji Wojskowej<sup>11</sup> w zaborze rosyjskim zniweczyły odważne plany.

Zawiedziony, podjął próbę zmiany orientacji na antyniemiecką i zakończenia dalszej rozbudowy Legionów. Wywołało to konflikt z szefem Departamentu Wojskowego NKN płk. Władysławem Sikorskim.

W połowie 1916 r. w odparciu rosyjskiej ofensywy gen. Aleksego Brusilowa wzięły udział wszystkie trzy brygady. Stoczyły m.in. zaciętą i krwawą bitwę obronną z przeważającymi siłami pod Kostiuchówką (4-7 listopada) na Wołyniu.

---

<sup>8</sup> Legion rozwiązano na skutek nacisków galicyjskich działaczy prorosyjskiej Ligi Narodowej.

<sup>9</sup> A. Czubiński, *Historia ...*, wyd. cyt., s. 61.

<sup>10</sup> E. Kozłowski, M. Wrzosek, *Historia oręża...*, wyd. cyt., s. 456.

<sup>11</sup> Polska Organizacja Wojskowa (POW) powstała w sierpniu 1914 r. w Warszawie z inicjatywy J. Piłsudskiego do walki z rosyjskim zaborcą. Szerzej T. Nałęcz, *Polska Organizacja Wojskowa*, Warszawa 1984.

Po usunięciu z komendy niepopularnego gen. Stanisława Puchalskiego Piłsudski znowu liczył na objęcie dowództwa nad całymi Legionami. Gdy tak się nie stało wyjechał na urlop, a 29 września otrzymał dymisję.

Rozterkę ideową legionistów pogłębił tzw. akt 5 listopada 1916 r. gdy ziemie rdzennie polskie znalazły się pod okupacją państw centralnych.

Niepowodzenia na froncie i wyczerpanie rezerw ludzkich skłoniły po raz pierwszy dwóch cesarzy: niemieckiego Wilhelma II i austro-węgierskiego Franciszka Józefa I do poważnego potraktowania sprawy polskiej. Postanowili z „ziem wydartych panowaniu rosyjskiemu” utworzyć państwo samodzielne z dziedziczną monarchią i konstytucyjnym ustrojem<sup>12</sup>. Akt 5 listopada miał doniosłe znaczenie gdyż umiędzynarodowił kwestię polską także wśród państw Ententy.

Z kolei w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej orędzie noworoczne prezydenta Wodorowa Wilsona z 22 stycznia 1917 r. było najdalej idącym naprzeciw dążeniom niepodległościowym Polaków.

Polskie społeczeństwo z rezerwą odniosło się do cesarskich propozycji. Nie dał również rezultatów werbunek do niemieckiej armii. Próby organizacji Polskiej Siły Zbrojnej (PSZ), zwanej „Polnische Wehrmacht” wobec powszechnej nieufności i wyczekiwania na zmianę sytuacji międzynarodowej, nie przyniosł większych efektów. Jesienią 1917 r. PSZ liczyła jedynie około 2,7 tys. żołnierzy<sup>13</sup>.

Wobec niepowodzenia 6 grudnia 1916 r. zezwolono na powstanie namiastki polskiej reprezentacji – Tymczasowej Rady Stanu (TRS).

Gdy dalsza współpraca z państwami centralnymi okazała się niewygodna J. Piłsudski ustąpił z TRS. Odmowa złożenia przysięgi oddającej pod niemiecką komendę Legiony spowodowało tzw. „kryzys przysięgowy”. Zaczęły się represje. 22 lipca 1917 r. Piłsudskiego i Kazimierza Sosnkowskiego aresztowano i osadzono w twierdzy magdeburskiej. Ponad 3.3 tys. żołnierzy internowano w obozach w Beniaminowie i Szczypiornie. Około 3,5 tys. wcielono do austriackiej armii i wysłano na front włoski, a resztę ok. 8 tys. skierowano jako Polski Korpus Posiłkowy na Bukowinę<sup>14</sup>.

Korpus pod dowództwem gen. Zygmunta Zielińskiego w sile dwóch dywizji piechoty przeformowano po dokonaniu gruntownych zmian personalnych w komendach oddziałów.

12 lutego 1918 r. pod Czerniowcami II Brygada dowiedziała się o pokoju brzeskim, podpisanym przez nacjonalistyczną Ukraińską Republiką Ludową i państwa centralne, co wywołało wielkie podniecenie i wzburzenie wśród żołnierzy.

---

<sup>12</sup> M. Eckert, *Historia Polski 1914-1918*, Warszawa 1990, s. 30-31. W ramach niemieckiej koncepcji „Mitteleuropä” miano utworzyć kilka quasi - państweczek całkowicie podporządkowanych Berlinowi.

<sup>13</sup> W. Lipiński, *Walka zbrojna o niepodległość Polski w latach 1905-1918*, Warszawa 1990, s. 194-195.

<sup>14</sup> A. Czubiński, *Historia...*, wyd. cyt., s. 82-83. Były to głównie pułki II Brygady.

W trzy dni później część przebiła się pod Rarańczą na stronę rosyjską i połączyła się z formacjami II Korpusu Polskiego. Resztę internowano w obozach na Węgrzech.

Gdy państwo austro-węgierskie legło w gruzach uwolnieni legionści wyjechali do kraju gdzie w większości wstępowali do odrodzonego Wojska Polskiego<sup>15</sup>.

## W ZABORZE ROSYJSKIM I ROSJI

Odmienne kształtowała się sytuacja w zaborze rosyjskim. Po wybuchu wojny władze carskie zdecydowały wystąpić z oficjalną proklamacją do Polaków. Ten enigmatyczny krok z 14 sierpnia 1914 r. w formie ogólnikowej odezwy głównodowodzącego armią wielkiego księcia Mikołaja Mikołajewicza uaktywnił zwolenników prorosyjskiej orientacji zwanej pasywistami.

W listopadzie 1914 r. ukształtował się ośrodek polityczny o przewadze endeków i realistów pod nazwą – Komitet Narodowy Polski (KNP) na czele z R. Dmowskim. Komitet głosił, iż jednym z naczelných celów wojny jest klęska Niemiec oraz zjednoczenie Polski pod berłem monarchy rosyjskiego<sup>16</sup>.

Wkrótce inicjatywa ziemianina Witolda Ostoi-Gorczyńskiego utworzenia polskich oddziałów uzyskała aprobatę. Najpierw w Chełmie i Brześciu a potem w Puławach powstał niewielki legion w sile batalionu piechoty. Zwano go puławskim lub Gorczyńskiego. Dowódcą został płk Antoni Reutt.

Niewielki napływ ochotników spowodował zorganizowanie tylko jeszcze jednego legionu tzw. lubelskiego. Całość oraz dwa szwadrony ułanów podporządkowano rosyjskiej 104 Brygadzie Strzelców. Niebawem przeformowano ją w brygadę strzelców polskich liczącą około 4 tys. żołnierzy lecz bez artylerii. Poniosła ciężkie straty w bojach pod Iłżą, Baranowiczami, Zaosiem i Zelwą. Wycofana z linii frontu do Kijowa wskutek nacisków KNP i Polaków w Petersburgu w styczniu 1917 r. uzyskała zgodę Naczelnego Dowództwa, aby utworzyć polską dywizję strzelców<sup>17</sup>.

Nowe nadzieje na niepodległość uwidoczniły się po rewolucji lutowej. 16 marca obalono carat, Mikołaj II abdykował, a w dziesięć dni później Piotrogrodzka Rada Delegatów Robotniczych i Żołnierskich w orędziu do narodu polskiego stwierdziła, że „... ma on prawo do całkowitej niepodległości pod względem państwowo-międzynarodowym”<sup>18</sup>.

Wkrótce wyłoniony Rząd Tymczasowy księcia Gieorgija Lwowa uchwalił proklamację w której opowiedział się za odrodzoną Polską jako przeciwwagą państw centralnych ale powiązaną z Rosją wojskowym przymierzem.

---

<sup>15</sup> Szerzej W. Lipiński, *Walka zbrojna...*, wyd. cyt., s. 202-224. W nocnym boju przebił się głównie 2 i 3 pułk piechoty.

<sup>16</sup> M. Eckert, *Historia Polski...*, wyd. cyt., s. 22-23.

<sup>17</sup> W. Lipiński, *Walka zbrojna...*, wyd. cyt., s. 242-244.

<sup>18</sup> A. Czubiński, *Najnowsze dzieje Polski 1914-1983*, Warszawa 1987, s. 15.

W Rosji przebywało kilka milionów Polaków, w tym 3,5 mln uchodźców z Królestwa. W samej armii rosyjskiej służyło około 600 tys. żołnierzy Polaków, w tym około 20 tys. oficerów, a wśród nich ponad 100 generałów (oraz kilku admirałów – przyp. autora) polskiego pochodzenia<sup>19</sup>.

Znaczny wpływ na nich miał KNP. Niebawem powołano Związek Wojskowych Polaków, a Rząd Tymczasowy Komisję Likwidacyjną do spraw Królestwa Polskiego. Jej zadaniem było opracowanie projektów usamodzielnienia się ziem polskich.

Po utworzeniu w Petersburgu Naczelnego Polskiego Komitetu Wojskowego zwanego Naczpolem, na którego czele stanął miński adwokat chorąży Władysław Raczkiewicz, wystąpiono oficjalnie o zgodę na zorganizowanie polskich oddziałów.

Fiasko rosyjskiej ofensywy letniej otworzyło drogę do sformowania jednego polskiego korpusu<sup>20</sup>. Dowódcą został gen. Józef Dowbor-Muśnicki<sup>21</sup>.

Korpus jako wyższy związek taktyczny, złożony z trzech dywizji strzeleckich, trzech brygad artylerii, dywizjonu moździerzy, dywizjonu artylerii ciężkiej, pułku kawalerii, pułku inżynieryjnego (saperów – przyp. autora) oraz odpowiednich pododdziałów pomocniczych i tyłowych, miał stanowić formację ( w ramach armii rosyjskiej – przyp. autora), przeznaczoną wyłącznie do działań przeciwko wojskom niemieckim i austro-węgierskim. Miał liczyć ponad 67 tys. żołnierzy<sup>22</sup>.

Po rewolucji październikowej zmieniła się sytuacja powstającego polskiego wojska. Miało być formalnie neutralne w stosunku do Rosji i sojusznicze wobec armii zachodnich. Zgody władz radzieckich nie zdołano uzyskać.

I Korpus Polski tworzony na Białorusi w rejonie Mińska liczył około 29 tys. żołnierzy. Uznawany za kontrewolucyjny wycofał się do rejonu Bobrujska i Smoleńska. W wyniku niemiecko-rosyjskiego traktatu pokojowego w marcu 1918 r. Niemcy Korpus rozbroili a żołnierzy zwolnili.

II Korpus (dowódca gen. Jan Stankiewicz a potem gen. Józef Haller) organizowany w Besarabii z wojsk Frontu Rumuńskiego liczył około 4 tys. żołnierzy. 11 maja 1918 r. stoczył samodzielny bój z Niemcami pod Kaniowem i został internowany. Część Polaków przedostała się na Kubań do tamtejszych polskich formacji. Gen. Haller w przebraniu przez Moskwę i Murmań przedarł się do Francji.

III Korpus Polski (dowódca gen. Eugeniusz de Henning-Michaelis) powstawał na Ukrainie. Zdołano zebrać jedynie około 3 tys. żołnierzy, których potem internowali Austriacy.

---

<sup>19</sup> A. Czubiński, *Historia...*, wy. cyt., s. 79. Byli to m.in. wiceadm. K. Biergiel, wiceadm. E. Szczęsnowicz, wiceadm. H. Cywiński, kadm. K. Porębski, kadm. M. Borowski, kadm. Z. Brynk, kadm. W. Kłoczkowski.

<sup>20</sup> Zgodę głównodowodzącego armią rosyjską gen. Ławra Kornilowa uzyskano po zwycięskim boju 4 lipca 1917 r. polskiego pułku ułanów pod Krechowcami w Galicji. Szerzej M. Wrzosek, *Polskie korpusy wojskowe w Rosji w latach 1917-1918*, Warszawa 1969.

<sup>21</sup> Zob. J. Dowbor-Muśnicki, *Moje wspomnienia*, Warszawa 1935.

<sup>22</sup> E. Kozłowski, M. Wrzosek, *Historia oręża...*, wyd. cyt., s. 490-492.



Mniejsze oddziały tworzone m.in. w Odessie (ok. 1000 żołnierzy) i na Kubaniu – Brygadę Strzelców Polskich pod dowództwem gen. Lucjana Żeligowskiego, liczącą około 4 tys. żołnierzy, niebawem przemianowaną na 4 Dywizję Strzelców. Jednostkę przewieziono statkami do Odessy a potem koleją do Rumunii skąd pieszo powróciła do kraju i weszła w skład 10 Dywizji Piechoty odrodzonego Wojska Polskiego.

Z kolei na Syberii sformowano 5 Dywizję Strzelców. Rozbita przez Armię Czerwoną podczas walk osłonowych korpusu czechosłowackiego, dopiero w lipcu 1920 r. powróciła drogą morską do kraju. Wraz z płk. Wacławem Czumą przybyło jedynie około 1000 żołnierzy<sup>23</sup>.

Pod wpływem propagandy bolszewików większość stanu osobowego pułku zapasowego Dywizji Strzelców Polskich w Biełgorodzie na Ukrainie, sprzeciwiła się włączeniu do I Korpusu. Zorganizowano 1 Polski Rewolucyjny Pułk i podporządkowano władzy radzieckiej. Odmowa walki z Republiką Ukraińską spowodowała 30 grudnia 1917 r. jego rozbrojenie podczas którego zginął dowódca por. Mieczysław Jackiewicz. Część żołnierzy udała się do Moskwy i kontynuowała tworzenie jednostek wojskowych m.in. Rewolucyjnego Czerwonego Pułku Warszawskiego.

Największą formacją okazała się Zachodnia Dywizja Strzelców (dowódca Roman Łągwa) licząca trzy brygady strzeleckie. Walczyła na Białorusi z Niemcami i oddziałami gen. Antona Denikina, a w 1919 r. z Wojskiem Polskim m.in. o Lidę, Baranowicze i Wilno. W czerwcu przemianowano ją na 52 Dywizję Strzelców Armii Czerwonej i przestała istnieć jako formacja polska<sup>24</sup>.

## W OBOZIE PAŃSTW ENTENTY

Rozwój wydarzeń wojennych spowodował wzrost aktywności Polaków przebywających za granicą. W 1914 r. w Paryżu powstał Komitet Wolnej Polski a w następnym roku w szwajcarskiej Lozannie Komitet Generalny Pomocy Ofiarom w Polsce. Wyrazem niepodległościowych dążeń było powołanie do życia Komitetu Organizacyjnego Armii Polskiej we Francji. Wielkim popularyzatorem idei okazał się znany pisarz Wacław Gąsiorowski<sup>25</sup>. Niestety, rząd francuski uważał sprawę polską jako wewnętrzną sojusznika rosyjskiego i nie chciał się oficjalnie angażować.

W pierwszym etapie ograniczonej akcji werbunkowej w Bayonne zebrano i przeszkolono kilkuset ochotników, którzy zasilili kompanie 1 i 3 pułku Legii Cudzoziemskiej. Wykrwawione po bitwach pod Silery i Arras (zwłaszcza o wzgórze Vimy) wycofano z frontu.

---

<sup>23</sup> Tamże, s. 494-498 oraz szeroko na ten temat, [w:] W. Lipiński, *Walka zbrojna...*, wyd. cyt., s. 285-355.

<sup>24</sup> E. Kozłowski, M. Wrzosek, *Historia oręża...*, wyd. cyt., s. 501, 504-505 i 510-511.

<sup>25</sup> Zob. W. Gąsiorowski, *Historia Armii Polskiej we Francji 1915-1916*, Łódź 1939.

Dopiero po obaleniu caratu i przystąpieniu w kwietniu 1917 r. Stanów Zjednoczonych do wojny, Francja podjęła decyzję o utworzeniu polskiego wojska. Leżało to w jej interesie, zwłaszcza po ostatnich niepowodzeniach na froncie. Dekret ogłoszony 4 czerwca 1917 r. wydał prezydent Raymonde Poincare. Zapowiedział powołanie na czas wojny siły zbrojnej określonej jako Armia Polska we Francji i zaliczonej w skład armii francuskiej, ale mającej walczyć pod polskim sztandarem. Rząd francuski zobowiązał się do jej wystawienia i wyposażenia<sup>26</sup>.

W sierpniu z narodowych demokratów i konserwatystów powstał w Lozannie Komitet Narodowy Polski (KNP) pod przewodnictwem R. Dmowskiego. Objął on patronat nad armią i rozpoczął akcję popularyzacji polskiej sprawy wśród państw Ententy.

Największy rezonans międzynarodowy miało orędzie prezydent W. Wilsona z 8 stycznia 1918 r., którego 13 punkt głosił utworzenie niepodległego państwa polskiego<sup>27</sup>.

Pomimo trudności z poborem, na początku roku w szeregach znalazło się około 10 tys. ochotników w ramach 1 Dywizji Strzelców Polskich. Wkrótce po przeszkoleniu na front pod Remis wyruszył jej 1 pułk strzelców<sup>28</sup>.

Po zawarciu pokoju brzeskiego i klęskach wojsk niemieckich na froncie zachodnim 3 czerwca zebrani w Wersalu premierzy Francji, Włoch i Wielkiej Brytanii ogłosili deklarację, w której zapowiadali, że „Utworzenie zjednoczonego i niepodległego państwa polskiego z wolnym dostępem do morza stanowi jeden z warunków trwałego i sprawiedliwego pokoju oraz rządów prawa w Europie<sup>29</sup>”. Deklaracja niestety nie była wyrazem wspólnej koncepcji rozwikłania nabrzmiałej, polskiej kwestii, ale postawiła ją na forum przyszłych rozwiązań pokojowych.

Właściwa rozbudowa Armii Polskiej we Francji, zwanej od koloru mundurów „błękitną”, pod dowództwem gen. dyw. Józefa Hallera, nastąpiła jednak dopiero po zakończeniu działań wojennych.

Liczący się werbunek ochotników nastąpił m.in. z Włoch ok. 35 tys. oraz ze Stanów Zjednoczonych ponad 22 tys. (m.in. z pomocą I. Paderewskiego). Nawet z Brazylii przyplłynęło ok. 300 osób a z Szanghaju i z Syberii przybyły kilkudziesięcioosobowe grupy<sup>30</sup>.

Łącznie powstały dwa korpusy w składzie pięciu dywizji plus dwie, które były formowane w Rosji. Do armii należała ponadto dywizja szkolna, 7 pułków artylerii, 3 pułki kawalerii, 7 eskadr lotniczych, oddział czołgów, 11 kompanii saperów, 4 kompanie łączności, 2 kompanie kolejowe oraz jednostki tyłowe. Pierwszy

---

<sup>26</sup> Tamże, s. 465-466 i 512.

<sup>27</sup> W. Dobrzycki, *Historia stosunków międzynarodowych 1815-1945*, Warszawa 2003, s. 219. Polska miała powstać w bliżej nieokreślonych granicach etnicznych ale z dostępem do morza.

<sup>28</sup> Por. W. Lipiński, *Walka zbrojna...*, wyd. cyt., s. 383-385.

<sup>29</sup> J. Pajewski, *Historia powszechna ...*, wyd. cyt., s. 471.

<sup>30</sup> *Polskie tradycje wojskowe...*, wyd. cyt., s. 339-340.

raz polskie formacje posiadały na uzbrojeniu broń pancerną. Było to ok. 120 czołgów typu Renault M-17.

W przeddzień wyjazdu transportem kolejowym przez Niemcy do kraju „błękitna” armia liczyła ponad 68 tys. żołnierzy<sup>31</sup>. W 1919 r. została włączona w skład formującego się Wojska Polskiego.

## PODSUMOWANIE

Polacy wnieśli znaczący wkład w zmagania pierwszej wojny światowej. Ich czyn zbrojny można podsumować nie tylko liczebnym zaangażowaniem w armiach państw zaborczych, które jak wspomniano wyniosło niemal 3,5 mln. ludzi ale również ilością poległych, zmarłych z chorób i wycieńczenia oraz zaginionych bez wieści. Powyższe straty szacuje się na ok. 530 tys. Polaków, w tym w armii austro-węgierskiej ponad 220 tys., rosyjskiej ok. 200 tys. i niemieckiej ponad 110 tys. żołnierzy<sup>32</sup>. Wielką tragedią była walka bratobójcza po obu stronach frontu, walka często pod przymusem i nie za własną ojczyznę lecz w interesie państw zaborczych.

Polskie formacje nie prowadziły samodzielnych działań bojowych na większą skalę. Obowiązywały wzorce i regulaminy armii państw w których je organizowano. Podstawową bronią był ręczny karabin. Karabiny maszynowe przydzielano w ilości jedynie kilku sztuk na batalion piechoty. Dominowały formy walki manewrowej oraz działań pozycyjnych. Zasadnicze znaczenie w obronie posiadała piechota. Rozbudowywano w głąb pozycje obronne, które chroniły przed ogniem artylerii i przełamaniem.

W natarciu powszechnie wykorzystywano artylerię a główną siłą uderzeniową była piechota. Podczas szturmów rzucono granaty i walczono na białą broń. Po uzyskaniu powodzenia przechodzono w pościg. We wszystkich armiach preferowano tą formę walki lecz różniła się poszczególnymi rozwiązaniami taktycznymi<sup>33</sup>.

11 listopada 1918 r. w lasku Compiègne podpisano warunki rozejmu a dzień ten uznano za koniec I wojny światowej. Dzięki zaistniałej sytuacji międzynarodowej i wysiłkowi narodu po 123 letniej niewoli powstała Rzeczypospolita Polska. Doświadczone w bojach formacje zbrojne stały się rdzeniem odrodzonego Wojska Polskiego.

---

<sup>31</sup> E. Kozłowski, M. Wrzosek, *Historia oręża...*, wyd. cyt., s. 516-517. Czołg Renault M-17 ważył 6,4 tony, posiadał załogę dwóch ludzi a uzbrojony był w działko 37 mm i ckm.

<sup>32</sup> *Zarys dziejów wojskowości polskiej w latach 1864-1939*, red. P. Stawecki, Warszawa 1990, s. 225.

<sup>33</sup> Szerzej E. Kozłowski, M. Wrzosek, *Historia oręża...*, wyd. cyt., s. 523- 530. W działaniach zaczepnych przewidywano kolejne fazy walki: zbliżanie, natarcie, szturm i pościg.

## BIBLIOGRAFIA

- [1] Bagiński H., *U podstaw organizacji Wojska Polskiego 1908-1914*, Warszawa 1935.
- [2] Bagiński H., *Wojsko Polskie na Wschodzie 1914-1920*, Warszawa 1921.
- [3] Batowski H., *Rozpad Austro-Węgier 1914-1918*, Kraków 1982.
- [4] Berkel R., *Dzieje II Korpusu Polskiego*, Warszawa 1921.
- [5] *Czyn zbrojny wychodźstwa polskiego w Ameryce. Zbiór dokumentów i materiałów historycznych*, New York-Chicago 1957.
- [6] Dąbrowski J., *Wielka wojna 1914-1918*, Warszawa 1935.
- [7] Dowbor-Muśnicki J., *Moje wspomnienia*, Warszawa 1935.
- [8] Garlicki A., *Geneza Legionów. Zarys dziejów Komisji Tymczasowej Skonfederowanych Stronnictw Niepodległościowych*, Warszawa 1964.
- [9] Garlicki A., *U źródeł obozu belwederskiego*, Warszawa 1983.
- [10] Gąsiorowski W., *Historia Armii Polskiej we Francji 1915-1916*, Łódź 1939.
- [11] Haller J., *Pamiętniki*, Londyn 1964.
- [12] Holzer J., Molenda J., *Polska w pierwszej wojnie światowej*, Warszawa 1973.
- [13] *Józef Piłsudski o państwie i armii. Wybór pism*, tom 1-2, wybrał i oprac. J. Borkowski, Warszawa 1985.
- [14] Klimecki M., Klimczok W., *Legiony Polskie*, Warszawa 1990.
- [15] Kozłowski E., Wrzosek M., *Dzieje oręża polskiego 1794-1938*, Warszawa 1974.
- [16] Kozłowski E., Wrzosek M., *Historia oręża polskiego 1795-1939*, Warszawa 1984.
- [17] Kukiel M., *Zarys historii wojskowości w Polsce*, Londyn 1994.
- [18] *Księga chwały piechoty*, Warszawa 1937-1939.
- [19] Leinwald A., *Pogotowie Bojowe i Milicja Ludowa w Polsce 1917-1919*, Warszawa 1972.
- [20] Lipiński W., *Walka zbrojna o niepodległość Polski w latach 1905-1918*, Warszawa 1990.
- [21] Lipiński W., *Bajończycy i Armia Polska we Francji*, Warszawa 1929.
- [22] Nałęcz T., *Polska Organizacja Wojskowa 1914-1918*, Warszawa 1984.

- [23] Pająk J., *Organizacje bojowe partii politycznych w Królestwie Polskim 1904-1914*, Warszawa 1985.
- [24] Pajewski J., *Odbudowa państwa polskiego 1914-1918*, Warszawa 1978.
- [25] Pajewski J., *Pierwsza wojna światowa*, Warszawa 2000.
- [26] Piłsudski J., *Moje pierwsze boje*, Warszawa 1938.
- [27] *Polonia wobec niepodległości Polski w czasie pierwszej wojny światowej*, (red.) H. Florkowska-Francic, M. Francic i H. Kubiak, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk 1979.
- [28] *Polskie tradycje wojskowe. Tradycje walk "Za naszą i waszą wolność"*, (red.) J. W. Dyskant, tom 3, Warszawa 1995.
- [29] Rzepecki J., *Rodowód wojska Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1959;
- [30] Sosnkowski K., *Zapiski historyczne*, Londyn 1966.
- [31] Wrzosek M., *Polskie formacje wojskowe podczas pierwszej wojny światowej*, Białystok 1977.
- [32] Wrzosek M., *Polskie korpusy wojskowe w Rosji w latach 1917-1918*, Warszawa 1969.
- [33] *Zarys dziejów wojskowości polskiej w latach 1864-1939*, red. P. Stawecki, Warszawa 1990.
- [34] Zgórniak M., 1914-1918. *Studia i szkice z dziejów I wojny światowej*, Kraków 1987.
- [35] Zieliński H., *Historia Polski 1914-1939*, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1983.